Sygn. akt I C 2626/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Zaporowska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa D. F.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda D. F. kwotę 13.071,40 zł (trzynaście tysięcy siedemdziesiąt jeden 40/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od kwoty 10.200 zł od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.871,40 zł od dnia 18 października 2017 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.627,00 zł (pięć tysięcy sześćset dwadzieścia siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem zastępstw prawnego;

III nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego 279,31 zł (dwieście siedemdziesiąt dziewięć 31/100) tytułem kosztem sądowych uzupełniającej opłaty i wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Sygn. akt I C 2626/16

UZASADNIENIE

Powód D. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 10.200 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 maja 2016r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W piśmie procesowym z dnia 18 października 2017r. powód rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia kwoty 13.071,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 10.200 zł od dnia 11 maja 2016r. do dnia zapłaty, a od kwoty 2.871,40 zł od dnia 18 października 2017r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 10 kwietnia 2016r. doszło do uszkodzenia stanowiącego jego własność pojazdu w wyniku kolizji. Powód dochodzi odszkodowania z tytułu OC od ubezpieczyciela sprawcy szkody, ponieważ odszkodowanie wypłacone przez pozwanego w kwocie 3.470,09 zł nie rekompensuje szkody majątkowej w całości.

Pozwany (...) S.A. V. (...) W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany potwierdził otrzymanie zgłoszenia szkody. Podał, że przystąpił do procesu jej likwidacji, ustalił koszty naprawy pojazdu. W ocenie strony pozwanej wysuwane roszczenia powoda są zawyżone i niepoparte żadnymi dowodami. Zakwestionował żądanie wyliczenia kosztów naprawy pojazdu w oparciu o ceny naprawy w salonie

autoryzowanym i ceny części nowych i oryginalnych, co doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powodowej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 kwietnia 2016r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której został uszkodzony pojazd marki A. (...) należący do powoda. Na skutek zdarzenia, pojazd powoda został uszkodzony w takim stopniu, że koszty jego naprawy wiązałyby się z poniesieniem wydatków w kwocie 16.541,49 zł, przy uwzględnieniu średniej stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w warsztatach autoryzowanych i nieautoryzowanych na poziomie 120 zł netto, cen części oryginalnych z logo producenta pojazdu oraz przy uwzględnieniu stopnia zużycia elementów pojazdu i wcześniejszych uszkodzeń (drzwi przednie lewe, uszkodzone podczas kolizji posiadały ślady uprzednio zastosowanej szpachli).

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej mgr inż. M. W. – k. 55-68, zdjęcia – k. 92, akta szkody – k. 48, zeznania świadka K. G. – k. 93, opinia uzupełniająca – k. 99-108, ustna opinia uzupełniająca – k. 128)

Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po otrzymaniu zgłoszenia szkody w dniu jej wystąpienia pozwany przystąpił do procesu likwidacji. Dokonując wyliczeń pozwany kosztorysem z dnia 26 kwietnia 2016r. ustalił należne powodowi odszkodowanie na poziomie 3.470,09 zł, które wypłacił.

(bezsporne; akta szkody – k. 48, kalkulacja pozwanego – k. 7-8)

Uznając ustalone odszkodowanie za zaniżone, powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy technicznej celem zweryfikowania prawidłowości poczynionych przez pozwanego w procesie likwidacji szkody ustaleń. Rzeczoznawca K. G. oszacował wartość prac naprawczych w pojeździe powoda na kwotę 19.948,46 zł.

Pozwany nie uzupełnił odszkodowania.

(bezsporne; prywatna kalkulacja – k. 9-13)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powoda w jego ostatecznym kształcie należało uwzględnić w całości.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których prawdziwości nie zakwestionowano oraz na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, mgr inż. M. W..

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Nie było między stronami sporu co do sposobu rozliczenia szkody (jako częściowej). Rozstrzygnięcia wymagało jedynie ustalenie, czy wypłacone powodowi odszkodowanie rzeczywiście odpowiada wartości poniesionej szkody.

W związku z powyższym należało zasięgnąć wiadomości specjalnych, toteż Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, mgr inż. M. W.. Biegły sporządził opinię zgodnie z zakreśloną tezą dowodową, posługując się powszechnie uznawaną metodą i programem kosztorysowym. Opinia biegłego była jasna, logiczna i spójna, oraz odpowiadała na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych. Biegły ustalił, zakres uszkodzeń pojazdu powoda na podstawie materiału zdjęciowego zgromadzonego przez likwidatora ubezpieczyciela oraz samego powoda. Ponieważ powód złożył część zdjęć po sporządzeniu pierwszej opinii w sprawie, biegły dopiero na etapie opinii uzupełniającej mógł sformułować nowe wnioski odnośnie zakresu uszkodzeń pojazdu powoda, nieujawnionych we wcześniej posiadanym materiale. Wówczas dodatkowo wskazał a konieczność wymiany drzwi tylnych lewych, których uszkodzenie, ze względu na jego głębokość istotnie naruszyło element konstrukcyjny tej części pojazdu. Podobnie też biegły uznał za rzeczoznawcą sporządzającym opinię prywatną na zlecenie powoda, że pozwany błędnie nie zakwalifikował do naprawy błotnik przedni prawy. Nadto biegły zakwalifikował do wymiany tarczę koła przedniego prawego, albowiem uszkodzenie felgi dyskwalifikowało tą część do jakiejkolwiek naprawy. Całokształt uszkodzeń

pojazdu uzasadniał przyjęcie wyliczonych przez biegłego kosztów naprawy pojazdu na kwotę 16.541,49 zł przy zastosowaniu cen nowych oryginalnych części, stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w kwocie 120 zł netto oraz potrąceń z tytułu zużycia elementów pojazdu. Biegły wskazał, że naprawa przy użyciu części sygnowanych jako (...) i (...) jako części porównywalnej jakości nie pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Biegły podkreślił, że tylko części oryginalne oznaczone logiem producenta pojazdu lub producenta części, tj. w jakości O lub (...) pozwalają na skuteczną naprawę pojazdu pod względem jakościowym, wytrzymałościowym, technicznym i użyteczności.

Mając na uwadze prawidłowość sporządzonej opinii i wysoki stopień profesjonalizmu biegłego, Sąd przyjął jego ustalenia za własne i ustalił, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosił 16.541,49 zł.

W konsekwencji Sąd przyjął że pozwany jest zobowiązany do dopłaty na rzecz powoda kwoty 13.071,40 zł (16.541,49 zł – 3.470,09 zł) tytułem kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporna część świadczenia ubezpieczyciel winien wypłacić w terminie 30-stodniowym (§ 2). Stosownie zaś do treści przepisu art. 481. § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 10.200 zł od dnia 11 maja 2016r. nie było kwestionowane przez pozwanego, a nadto znajduje odzwierciedlenie w dokumentacji szkody przedłożonej przez pozwanego. Żądanie zasądzenia odsetek od dalszej kwoty 2.871,40 zł od dnia doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa o tą kwotę (18 października 2017r.) należało uznać za uzasadnione. Na etapie rozszerzenia powództwa pozwany znał wyniki opinii biegłego, stanowiące podstawę wysuwania dalszych roszczeń przez stronę powodową. Modyfikacja powództwa dotyczyła jedynie wysokości żądanej kwoty w zakresie tych samych podstaw faktycznych sprawy, a zatem nie było konieczności udzielenia pozwanemu dalszego, 30-dniowego okresu na spełnienie świadczenia, które w ówczesnych warunkach mogło być spełnione niezwłocznie.

Mając zatem na uwadze powyższe, na zasadzie art. 805 k.c. i nast. oraz na podstawie art. 481 k.c. orzeczono jak w I wyroku.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika (4800 zł), opłatę skarbową (17 zł), opłatę od pozwu (510 zł) oraz uiścił zaliczkę na wynagrodzenie biegłego (300 zł), co daje w sumie kwotę 5.627 zł. Skoro zatem powód wygrał niniejszy proces w całości, to należy się mu pełny zwrot kosztów, o czym orzeczono w pkt. II wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 83 ust. 2 tejże ustawy i art. 98 k.p.c. Wydatki związane z opinią biegłego wyniosły łącznie 991,07 zł.

Dodatkowo zgodnie z art. 130^3 § 2 k.p.c., jeżeli obowiązek uiszczenia lub uzupełnienia opłaty powstał na skutek rozszerzenia lub innej zmiany żądania, z innych przyczyn niż wymienione w § 1, albo po wysłaniu odpisu pisma innym stronom, a w braku takich stron - po wysłaniu zawiadomienia o terminie posiedzenia, przewodniczący wzywa zobowiązanego do uiszczenia należnej opłaty w terminie tygodnia, a jeżeli mieszka on lub ma siedzibę za granicą i nie ma w kraju przedstawiciela - w terminie nie krótszym od miesiąca. W razie bezskutecznego upływu terminu,

sąd prowadzi sprawę bez wstrzymywania biegu postępowania, a o obowiązku uiszczenia opłaty orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu.

Ponieważ powód rozszerzyła powództwo o kwotę 2.871,40 zł powstał obowiązek uiszczenia opłaty od tej części żądania w wysokości 144 zł. Wobec wyniku procesu Sąd nakazał ściągnięcie wspomnianych kwot od pozwanego, jak w pkt III wyroku.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz